

Inżynierowie mechanicy składają hołd prochom Wodza Narodu

DZIEN 11 listopada, siedemnasta rocznica odzyskania Niepodległości, święto tak pełne radości, płynącej z wiary w siły i przyszłość

Narodu, przeżyliśmy z myślą o Tym, który, stwórzwszy czyn zbrojny, jako Pierwszy Naczelnik Państwa i zwycięski Wódz, położył jego podwaliny, nie ustając nigdy w ich umacnianiu. Sześć miesięcy temu odszedł On od nas na zawsze.

Wśród niezliczonych przejawów najgłębszej czciwdzięczności, jaką cały Naród tak żywiołowo złożył pamięci Wodza, najwymowniejszym jest podjęcie prastarym zwyczajem sypania kopca.

Nieprzerwany pochód pielgrzymek przewija się przez krakowski Sowiniec.

Inżynierowie mechanicy polscy, łącząc się z całym Narodem w najgłębszej żałobie po stracie Wodza, postanowili złożyć w przeddzień Święta Niepodległości hołd jego prochom, udając się na Wawel i sypiąc ziemię na Sowincu.

Temu, który, wywalczwszy Niepodległość, wskazał na wyścig pracy, jako warunek Jej utrwalenia, i który sam był nie-

dościgłym dla nas wzorem pracy i bezgranicznego poświęcenia dla Ojczyzny, — po wieczne czasy cześć i chwała!



Członkowie SIMP biorą udział w sypaniu kopca na Sowincu

Sprawozdanie z wycieczki SIMP na Sowiniec

DNIA 9 b. m. o godzinie 23 m. 10 z dworca Wschodniego na Pradze wyruszyli uczestnicy wycieczki SIMP sypialnym pociągami popularnym z Warszawy do Krakowa. Po drodze w Skarżysku przyłączyła się grupa kolegów z tamtejszego ośrodka przemysłowego. Pozatem do wycieczki przyłączyli się koledzy z ośrodka Lwowskiego, Krakowskiego i Śląskiego już w samym Krakowie. Część uczestników wycieczki przybyła do Krakowa samochodami i również przyłączyła się do wycieczki w Krakowie. Szereg kolegów wzięło udział w wycieczce z rodzinami.

Po spożyciu wspólnego śniadania na dworcu w Krakowie o godz. 8-ej wycieczka wyruszyła na zwiedzenie miasta. Grupami zwiedzano kościół Marjański, Sukiennice, Bibliotekę Jagiellońską i

szereg innych ciekawych zabytków prastarego grodu Jagiellonów. Na godzinę 10 punktualnie zebraли się uczestnicy wycieczki przed Wawelem, skąd wyruszone autobusami na Sowiniec.

Przy pięknej ciepłej pogodzie jesiennej udali się uczestnicy wycieczki na Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie dokonano kilku pamiątkowych zdjęć. Następnie wszyscy uczestnicy wycieczki SIMP wzięli udział w sypaniu kopca.

Po złożeniu ziemi, zgodnie ze wskazówkami instruktorów budowy Kopca, i odstawieniu taczek, uczestnicy udali się do pawilonu kierownictwa budowy Kopca na Sowincu i złożyli w księdze pamiątkowej swe podpisy, uwieczniając udział SIMP w budowie Kopca Józefa Piłsudskiego.



Wycieczka SIMP na Sowincu

Po powrocie autobusami do Krakowa o godz. 14 spożyto w restauracji Hawełki wspólny obiad.

Po wypoczynku udali się wszyscy wspólnie na

wycieczki z Warszawy zebrali się już w pociągu, który wyruszył z Krakowa o godz. 22 m. 30, przybywając do Warszawy o 6 rano.

Wawel, gdzie w krypcie św. Leonarda złożyli hołd prochom Marszałka.

Następnie udali się uczestnicy na Zamek Królewski, gdzie zwiedzono odrestaurowane komnaty i wysłuchano objaśnień członka Towarzystwa Krajoznawczego Krakowskiego, który oprowadzał uczestników po Zamku. Wobec późnej pory Zamek był oświetlony rzęście i przy wieczornym oświetleniu jeszcze majestatyczniejszy przedstawiał widok. Opuszczając Zamek, przeszli uczestnicy wycieczki wzdłuż krągów podwórca, cudownie oświetlonych księżycem. U stóp Wawelu, rzęście iluminowanego światłem reflektorów, rozwiązała się wycieczka SIMP. Uczestnicy wy-

Ku wzmożeniu naszej tężyzny organizacyjnej

Gdy przeciwstawimy sobie nasze siły i nasze zadania, stwierdzimy łatwo, iż wielkie pole pracy, jakie oczekuje SIMP, nie będzie mogło być należycie uprawione, dopóki siły naszej organizacji nie wzrosną jeszcze wielokrotnie.

To przeświadczenie nakazuje nam zwrócić znów uwagę na potrzebę dalszego pomnożenia naszych szeregów. Jest ono możliwe i nietrudne. Rzucamy tedy hasło:

Niech każdy członek SIMP

zjedna co najmniej jednego nowego członka organizacji!

ZYCIE społeczne naszego świata inżynierskiego, po pewnym osłabieniu, właściwie okresowi wakacyjnemu, zabiło ostatnio znowu żywszym tętnem. W naszym ściślejszym kole inżynierów mechaników polskich ożywienie to wyraziło się nie tylko rozpoczęciem od września naszych cotygodniowych zebrań odczytowo-dyskusyjnych w Warszawie i w oddziałach prowincjonalnych, nie tylko w zorganizowaniu niezwykle udanej wycieczki licznej grupy naszych Kolegów do Belgii i Niemiec, lecz również w zorganizowaniu Oddziału Warszawskiego SIMP i nade wszystko w ostatecznym i pomyślnym rozwiązaniu sprawy przystąpienia do SIMP wszystkich członków Stowarzyszenia Inżynierów Wychowanków Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej, którzy dotychczas do naszej organizacji nie należeli. Związanie w łonie SIMP koła koleżeńskie wychowanków stołecznej uczelni, które miało miejsce w ostatnich dniach, stało się bezpośrednim następstwem owego zbiorowego przystąpienia do SIMP silnie liczebnie grupy naszych kolegów.

Sprawa ta, będąca uwieńczeniem naszego wspólnego i obustronnego wysiłku, posiada dla naszego życia organizacyjnego znaczenie o wiele większe,

nizby ze związanego z tem wzrostu liczebności naszego Stowarzyszenia mogło to wynikać.

Rozumiemy aż nadto dobrze, iż istnienie obok siebie dwóch niezależnych organizacji inżynierów mechaników nie mogło nie odbijać się ujemnie na ich pracy, przede wszystkim w dziedzinie propagandowej, zmierzającej do wciągnięcia w ramy organizacyjne wszystkich inżynierów mechaników. Jakże często słyszało się zapowiedź przystąpienia do naszej organizacji z chwilą, gdy będzie ona jedyną, skupiającą inżynierów mechaników.

Otóż dziś stało się to rzeczą dokonaną. Możemy z zadowoleniem wielkim, a nawet z pewną dumą stwierdzić, żeśmy zdali egzamin dojrzałości społecznej, żeśmy umieli przełożyć dobro ogółu ponad wszystkie inne względy, żeśmy się zdobyli na wskazanie wszystkim naszym Kolegom, dotychczas jeszcze niezorganizowanym, oraz organizacjom inżynierskim innych zawodów, jedynej właściwej drogi — **jednoczenia się.**

Winniśmy szczerą wdzięczność tym wszystkim naszym Kolegom, którzy, jako przedstawiciele obydwóch stron, doprowadzili do tego zjednoczenia w naszym świecie inżynierów mechaników.

Obecnie nic nie stoi już i stać nie może na przeszkodzie do dalszego, znacznie wzmoczonego wpływu nowych sił do naszej organizacji. Liczba naszych członków, która przekroczyła ostatnio cyfrę 750, jest jeszcze wciąż bardzo małą w porównaniu z tą, jaką być powinna, gdyż wynosi niespełna czwartą jej część. Musimy sobie wyraźnie powiedzieć, iż trzeba jeszcze *olbrzymiego wysiłku zbiorowego ze strony wszystkich zorganizowanych kolegów naszych*, aby dalszy rozwój Stowarzyszenia poszedł w tempie, jakiego wymaga powaga chwili i powaga naszego stanu inżynierskiego. Musimy sobie raz wreszcie wyraźnie uświadomić, że my, inżynierowie polscy, a wśród nich, my, mechanicy, mamy, a raczej powinniśmy mieć możliwość wywierania wybitnego wpływu na całość życia gospodarczego kraju. Jesteśmy bowiem uosobieniem bezinteresownej fachowości, dla której dobro kraju — jako całości — jest najwyższym prawem. Jesteśmy więc tym czynnikiem, który z natury rzeczy powołany jest do zajęcia środka między trzema czynnikami, będącymi przedstawicielami świata rządzącego, świata kapitału i świata pracy.

W ogólnym wysiłku społecznym i gospodarczym, jaki czeka nasz naród w najbliższej dobie, rola inżyniera jest olbrzymia, i to nietylko inżyniera jednostki, lecz inżyniera, jako zbiorowości, jako stanu. Musimy się więc zrzeszać, musimy stworzyć za wszelką cenę tę wielką siłę społeczną, siłę twórczą, której zadaniem jest wpręgnąć się w służbę dla dobrobytu i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Czemże usprawiedliwić tak powszechne przejawy naszej *aspoleczności*? Powszechnie skarżymy się na ciężary nas obarczające i na trudności, wynikające z rzekomo zbyt wysokich opłat członkowskich. Czy wszyscy ci Koledzy, którzy to mówią lub myślą chociażby, uważają, iż źle gospodarujemy ich pieniędzmi? Czyż nie pochwalają naszych wszystkich poczynań, całości naszej pracy społecznej? Czyż nie uważają, iż powinno być nas, inżynierów mechaników polskich, stać na to, aby mieć własny organ techniczno - społeczny, na wysokim utrzymanym poziomie? Jeżeli mają co w tej sprawie do nadmienia, z wdzięcznością przyjmujemy wszelkie rady i wszelkie uwagi, czy to nadesłane wprost do władz Stowarzyszenia, czy do redakcji „Wiadomości SIMP”, czy wreszcie zgłoszone na zebraniach oddziałów.

Musimy zrozumieć, że do zmniejszenia ciężarów opłat członkowskich prowadzi jedna tylko droga: zwiększenie liczby członków. *Niech każdy z naszych członków zjedna dwóch lub trzech z pośród swych znajomych i Kolegów*, nietylko w jednym zakładzie zatrudnionych, lecz nawet zamieszkających gdzieindziej (w Polsce poczta pracuje naogół bardzo sprawnie...), a siły naszej organizacji wzmogą się wielokrotnie i w związku z tem opłaty członkowskie będą mogły zostać wydatnie zmniejszone.

Zamiast więc narzekać i zniechęcać się, rozwinijmy wszyscy żywą działalność, każdy w najszerszym możliwym dla siebie zakresie. Spiszmy nazwiska wszystkich naszych znajomych, inżynierów mechaników, sprawdźmy w Księdze Inżynierów, czy są członkami SIMP, zwróćmy się do nich ustnie lub listownie, zachęćmy ich do przystąpienia do naszego grona, przekonajmy ich o konieczności or-

ganizowania się i wprowadźmy ich do SIMP, jako członkowie wprowadzający. Oddamy tem organizacji duże usługi, zwłaszcza, jeżeli nie poprzestaniemy na tem tylko, lecz stale dbać będziemy o to, by w naszym życiu organizacyjnym brać żywy i czynny udział. Zarówno „Przegląd Mechaniczny”, jak „Wiadomości SIMP”, stoją otworem dla każdego, kto może wnieść na ich łamy coś pozytywnego. Wieczory referatowe w stolicy i ośrodkach prowincjonalnych są stałą trybuną wymiany myśli technicznej, w każdej miejscowości, w której przebywa choćby pięciu inżynierów mechaników, może powstać Koło SIMP, które stwarza pole do pracy techniczno-społecznej, a która liczyć może na najdalej idącą pomoc wszystkich organów SIMP.

Możliwości do pracy techniczno - społecznej są nieograniczone. Musimy jeno przełamać nasz bezwład, musimy się zdobyć na czyn społeczny. Spełnimy tem samem nasz najelementarniejszy obowiązek względem naszej zbiorowości inżynierskiej, obowiązek, od którego uchylić się nam nie wolno!

Zjazd delegatów NOI

I Zjazd Delegatów, będący najwyższą władzą Naczelnej Organizacji Inżynierów, odbędzie się dn. 1 grudnia 1935 r. o godz. 11 rano w sali Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. W zebraniu tem wezmą udział delegaci następujących stowarzyszeń, będących członkami NOI:

1. Związek Polskich Inżynierów Elektryków,
2. Związek Inżynierów Chemików R. P.,
3. Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich,
4. Związek Polskich Inżynierów Kolejowych,
5. Związek Inżynierów Drogowych R. P.,
6. Zrzeszenie Społeczne Inżynierów,
7. Stowarzyszenie Architektów R. P.,
8. Polski Związek Inżynierów Budowlanych,
9. Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego w Borysławiu,
10. Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie,
11. Stowarzyszenie Inżynierów w Poznaniu.

Porządek obrad przewiduje:

1. otwarcie Zjazdu,
2. wybór Prezydium Zjazdu,
3. zatwierdzenie regulaminu obrad Zjazdu,
4. program działalności NOI,
6. wybór Prezesa,
7. wybór członków Głównej Komisji Rewizyjnej,
8. uchwalenie wysokości wpisowego i składek członkowskich oraz zatwierdzenie preliminarza budżetowego do dn. 31.XII.36 r.
9. sprawy wniesione na Zjazd Delegatów przez członków NOI i delegatów.

Zgodnie ze statutem NOI, Stowarzyszenie nasze będzie reprezentowane na Zjeździe przez 15 delegatów, wybranych przez wszystkie ośrodki.

Delegaci SIMP proszeni są o przybycie w dniu 1 grudnia b. r. o godz. 8 m. 30 do lokalu SIMP (Warszawa, Czackiego 35 m. 22) na zebranie wstępne.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. Inż. Władysław Choniewski

W dniu 20 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. inż. Władysław Choniewski, członek SIMP. Studja gimnazjalne ś. p. inż. W. Choniewskiego przypadły na okres walki o szkołę polską w zaborze rosyjskim. W walce tej ś. p. inż. W. Choniewski brał żywy udział i po ogłoszeniu na znak protestu bojkotu szkół rosyjskich przeniósł się z gimnazjum realnego w Sosnowcu do Krakowa. Po ukończeniu gimnazjum w Krakowie ś. p. inż. W. Choniewski, podążając za swem głębokiem zamięłowaniem do pracy naukowej, poje-

chał zagranicę na studia. Zaczyna je w Politechnice w Zurychu, uzyskuje absolutorium i jedzie do Monachjum, gdzie na wydziale mechanicznym Politechniki uzyskuje w 1914 r. dyplom inżyniera mechanika i poświęca się pracy naukowej, do której czuł szczególne zamiłowanie. Pobyt swój zagranicą wykorzystuje w dalszym ciągu na studia nad językami obcymi, których doskonałą znajomość posiadał, zwłaszcza języków: francuskiego, niemieckiego, angielskiego i rosyjskiego.

Po przyjeździe do kraju zajmuje się w dalszym ciągu pracą naukową, przyczem korzystając ze swej znajomości języków obcych prowadzi studia nad prawem patentowym i pracami w tej dziedzinie, które były drugą jego specjalnością. W ciągu ostatnich 8-miu lat ś. p. inż. W. Choniewski pracował w Głównym Urzędzie Miar, zajmując się oprócz tego w dalszym ciągu pracami w dziedzinie patentowej.

Ś. p. inż. W. Choniewski, przy swej głębokiej wiedzy i inteligencji, był człowiekiem wyjątkowo skromnym i cieszył się wśród kolegów szczerą i głęboką sympatią. W zmarłym tracimy wyjątkowo cenionego i kochanego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie z Zebrania Organizacyjnego Oddziału Warszawskiego SIMP

Zebranie odbyło się dn. 28 października r. b. w obecności 120 członków. Obrady zagałał o godz. 18-ej Prezes Zarządu Głównego SIMP, dyr. nacz. W. K. Wierzejski, nawiązując do uchwalonego ostatnio statutu SIMP, którego wprowadzenie w życie wymaga m. in. utworzenia Oddziału Warszawskiego.

Oddział Warszawski obejmuje:

- a. m. st. Warszawę,
- b. miejscowości podwarszawskie,
- c. ośrodki przemysłowe, włączone terytorjalnie do Warszawy.

Na przewodniczącego zebrania wybrano p. dyr. Z. Rytlę, na sekretarza — p. inż. B. Zmorzyńskiego.

Po wyborze prezydium przystąpiono do ukonstytuowania się oddziału. Z ramienia Zarządu Głównego zabrał głos p. inż. A. Stulgiński i omówił rolę i zadania Oddziału Warszawskiego, jako największego Oddziału SIMP.

Następnie Sekretarz Generalny SIMP, inż. E. Wolniewicz zapoznał zebranych z wytycznymi regulaminu Oddziału SIMP i z ramienia Zarządu Głównego zgłosił następujące wnioski:

Wniosek 1.

Zebranie organizacyjne Oddz. Warszawskiego uchwala, aby ze względu na ekonomję sił i środków na okres do Zwyczajnego Walnego Zebrania Oddz. Warszawskiego połączyć działalność wydawniczą, odczytową i finansową Oddziału z odpowiednimi agendami Zarządu Głównego SIMP.

Wniosek 2.

Zebranie Organizacyjne Oddz. Warsz. uchwala następujący ustrój Zarządu Oddziału: Prezes, 2 Wice-Prezów, Sekretarz, Zastępca Sekretarza, Skarbnik, Zastępca Skarbnika, 5 członków Zarządu.

W głosowaniu regulamin i wnioski Zarządu Głównego zostały przyjęte.

W związku z następnym punktem porządku obrad (wybory władz) inż. Zmorzyński zgłosił wniosek następujący: Biorąc pod uwagę:

- 1^o że obecnie wybrany Zarząd Oddz. Warsz. będzie funkcjonował tylko do najbliższego Walnego Zebrania Oddz., które musi się odbyć najpóźniej w styczniu 1936 r., a więc za 2—3 miesiące;
- 2^o że w pierwszym okresie działalności część prac Oddz. Warsz. (finanse, wydawnictwa, odczyty) przekazano Zarządowi Głównemu SIMP;
- 3^o że wreszcie w pierwszym okresie (organizacyjnym) działalności będzie pożyteczne bliskie połączenie prac Oddz. Warsz. z pracami Zarządu Głównego, —

Zebranie Organizacyjne Oddz. Warsz. prosi Zarząd Główny o pełnienie do Zwyczajnego Walnego Zebrania również funkcji Zarządu Oddziału Warszawskiego.

Wniosek ten został przyjęty bez sprzeciwu.

Po ukończeniu w ten sposób części oficjalnej zebrania nastąpiły sprawozdania z wycieczki SIMP do Belgji i Niemiec. P. inż. A. Stulgiński omówił przebieg wycieczki, ilustrując sprawozdanie przezroczami i filmami (sprawozdanie to umieszczono w Nr. 10 „Wiad. SIMP”).

Następnie p. inż. E. Wolniewicz zapoznał zebranych z wynikami wycieczki w dziedzinie nawiązania kontaktu ze Stowarzyszeniami Inżynierów belgijskich i niemieckich.

Otrzymało zapewnienie ze strony tych Stowarzyszeń, że przedstawiciele ich wezmą udział w X jubileuszowym Zjeździe SIMP.

Pozatem omówiono sprawę wymiany inżynierów z zagranicą.

Po sprawozdaniu inż. Wolniewicza wpłynął wniosek, przyjęty jednogłośnie:

Zebranie Organizacyjne wyraża zadowolenie, że SIMP nawiązał bezpośredni kontakt z FABI i VDI i prosi Zarząd o zakomunikowanie powyższego Stowarzyszeniu Belgijskiemu i Niemieckiemu.

Wolne wnioski nie wpłynęły.

Zebranie zamknięto o godz. 19 min. 50.

Sprawozdania z posiedzeń Prezydium i Zarządu Głównego SIMP

Na posiedzeniu Zarządu w dniu 10 października r. b. przyjęto 14 nowych członków zwyczajnych, omówiono nawiązanie kontaktu z zagranicznymi stowarzyszeniami technicznymi podczas wycieczki do Belgji i Niemiec, rozpatrzone sytuację finansową oraz programy działalności sekcji Warsztatowej, Metaloznawczej i Bezpieczeństwa Pracy. Omówiono prace wykonane w związku z organizacją Wystawy Przemysłu Metalowego, nad którą uzyskano protektorat Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na posiedzeniu Prezydium w dn. 17 października r. b. oprócz spraw bieżących, omawiano sprawę organizacji Oddziału SIMP w Starachowicach oraz sprawę zaległości składek członkowskich i zaległości za prenumeratę „Mechanika”. Pozatem omówiono treść najbliższego numeru „Wiadomości SIMP” i umieszczenie w nim sprawozdania z wycieczki do Belgji i Niemiec.

Na posiedzeniu Prezydium w dniu 24 października omówiono sprawę organizacji Oddziału Warszawskiego SIMP, ustalono metodę postępowania w stosunku do uporczywie zalegających ze składkami członków, omówiono sprawę Komisji Odczytowej (druk referatów i sprawozdań oraz program referatów). Omówiono możliwości wydawnictwa kalendarza technicznego oraz nowego „Mechanika” i rozpatrzone jego budżet.

Pozatem omówiono sprawę zorganizowania wycieczki na Sowińce i rozpatrzone program Kursów Inżynierskich.

Na posiedzeniu Prezydium w dniu 31 października wybrano na delegata do Rady T. W. T. p. mjr. B. Cara, załatwiono list N.O.I. w sprawie składek, omówiono sprawę Komisji Odczytowej, sprawy organizacyjne Oddziału Warszawskiego SIMP oraz sprawę zorganizowania Koła Wycho-wanków Polit. Warsz. przy SIMP.

Pozatem omawiano sposoby zwiększenia liczby członków Stowarzyszenia.

Na posiedzeniu Prezydium w dniu 7 listopada omówiono sprawę wyboru delegatów na Zjazd Delegatów N.O.I., przyjęto do wiadomości stan zobowiązań i należności, sprawozdanie kasowe za miesiąc październik oraz preliminarz budżetowy na miesiąc listopad Stowarzyszenia i „Mechanika”. Pozatem rozpatrzone sprawy Komisji Odczytowej.

Na posiedzeniu Prezydium w dniu 14 listopada omawiano sprawy bieżące, przyjęto do wiadomości stan zobowiązań i należności, sprawozdanie kasowe za miesiąc październik oraz preliminarz budżetowy na miesiąc listopad „Przeglądu Mechanicznego”. Nadto przyniesiono niektórym członkom ulgi w placeniu składek oraz ustalono treść najbliższego numeru „Wiadomości SIMP”.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału SIMP w Skarżysku

Dnia 11 października r. b., o godzinie 17.30, w sali Stow. „Ognisko”, odbyło się nadzwyczajne Walne Zebranie członków miejscowego Oddziału SIMP o następującym porządku obrad:

- 1) Wybory prezesa i referenta odczytowego.
- 2) Sprawy odczytowe.
- 3) Wolne wnioski.

Zebraniu, na którym było obecnych 20 członków, przewodniczył p. inż. Gokieli. Zebrani przyjęli porządek obrad bez zmian.

1. Wybory prezesa i referenta odczytowego.

Na skutek wyjazdu ze Skarżyska p. dyr. Piotrowskiego zostało opróżnione stanowisko prezesa miejscowego Oddziału SIMP, na które to stanowisko p. dyr. Szaniawski proponuje p. dyr. Jakubowskiego.

Zebrani przez aklamację przyjęli wniosek p. dyr. Szaniawskiego.

Ze względu na sprawne funkcjonowanie działu odczytowego, p. inż. Gokieli proponuje wybranie referenta odczytowego w osobie p. inż. Mickiewicza. Zebrani przez aklamację przyjmują wniosek p. inż. Gokielego.

Wobec tego skład Zarządu Oddziału przedstawia się następująco:

Prezes: dyr. inż. Wł. Jakubowski.
Wice-prezes: inż. W. Gokieli.
Sekretarz: inż. Z. Szawłowski.
Skarbnik: inż. W. Cichecki.
Referent odczytowy: inż. A. Mickiewicz.

2. Sprawy odczytowe.

P. inż. Gokieli informuje Zarząd o ustaleniu programu referatów na sezon 1935/36, który to program został przesłany do Zarządu Głównego SIMP w Warszawie i do oddziałów w Starachowicach, Radomiu i Ostrowcu.

3. Wolne wnioski.

Ponieważ wolnych wniosków nie zgłoszono, zebranie zamknięto o godzinie 17.50.

ZEBRANIA

ODCZYTOWO-DYSKUSYJNE SIMP

WARSZAWA

Dn. 21 października 1935 r.

Zebraniu przewodniczył p. dyr. inż. Jan Piotrowski, sekretarzem był p. inż. Jan Bilewski.

Pa zagajeniu zebrania przewodniczący udzielił głosu p. inż. J. Relwiczowi, który wygłosił odczyt p. t.:

„Postęp i moda w budowie obrabiarek”.

Prelegent położył nacisk na ujawniającą się w ostatnich czasach tendencję do wprowadzania ciągłych inowacji w budowie obrabiarek. Zdaniem prelegenta, nie wszystkie zmiany, jakie obserwujemy w budowie obrabiarek, można uważać za wyraz postępu. Wiele nowych konstrukcji jest często stosowanych bez wyraźnej potrzeby, a jedynie dlatego, że konstrukcje te są „modne”. Modnymi konstrukcjami, zdaniem prelegenta, są przede wszystkim: napęd hydrauliczny, stosowany często bez wyraźnej potrzeby, mechanizmy do bardzo drobnych posuwów, często zupełnie zbędne, wreszcie głowice o wielkiej ilości biegów wrzeciona, niezależnie od celu, do jakiego obrabiarka ma służyć. Twierdzenie swe prelegent poparł szeregiem t. zw. modnych rozwiązań.

Po skończonym referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabrali pp.: dyr. inż. Piotrowski, inż. Szymanowski i mjr. Groniowski.

Dyr. Piotrowski zgadza się w wielu wypadkach ze zdaniem prelegenta, zaznacza jednak, że często t. zw. modne konstrukcje wynikały z istotnej potrzeby ich stosowania. Ważne jest to, by obrabiarka pozwalała na osiągnięcie najlepszych dla danego rodzaju obróbki posuwów i obrotów. Z tych względów obrabiarka przeznaczona do masowej produkcji nie potrzebuje dużej różnorodności obrotów i posuwów, albowiem optimum jest tu jedno, łatwo dające się uzyskać przy pomocy kół stopniowych pędni i maszyny. Obrabiarka zaś uniwersalna (np. frezarka) musi mieć dużą ilość różnych posuwów i obrotów, by dla każdego przedmiotu wykonywanego na niej można było szybko ustalić właściwe posuwy i obroty.

Inż. Szymanowski podkreśla, że posuwy hydrauliczne zmniejszają ilość dźwigni, a zatem i manipulacji ręcznych przy obsłudze maszyny. Uproszczona obsługa

obrabiarki jest jedną z najważniejszych przyczyn szerokiego stosowania napędu hydraulicznego w ostatnich latach.

Inż. Groniowski wskazał na konieczność opracowania bardziej elastycznych norm odbiorczych na obrabiarki. Przyczyni się to w wielu wypadkach do potanienia obrabiarek.

*

Dn. 28 października 1935 r.

Program zebrania wypełnił odczyt, wygłoszony przez p. inż. Jana Obrębskiego na temat:

„Spawanie elektryczne w świetle badań mikro i makroskopowych”.

Prelegent omówił metody badań spoin: promieniami rentgenowskimi, magnetycznymi, wytrzymałościowymi oraz mikro i makroskopowe, a na tem tle poruszył szereg zagadnień spawania elektrycznego.

Dwie pierwsze ze wspomnianych metod są efektywne, pozwalają na badanie spoin bez ich niszczenia, lecz nie dają pewnych wyników. Wykrywają często wady (pory, sklejenia), które w rzeczywistości nie istnieją, a nie wykrywają słabizn międzykrystalitowych.

Badanie spoin przez rozrywanie próbek spawanych łatwo może dać wyniki iluzoryczne. W wypadku wyborowej spoiny, gdy tylko materiał jej jest ciagłszy od materiału spawanego, pierwsza podda się rozciąganiu spoina — przewęzi się i zerwie. I odwrotnie, gdy spoina jest bardziej krucha i twarda, pierwsza podda się rozciąganiu materiał spawany, — przewęzi się i pęknie. Łatwo można stąd wysnuć wnioski sprzeczne z rzeczywistością.

Postępując racjonalnie, należy próbkę w spoinie zwięzić. Przewężenie i pęknięcie nastąpi wtedy tylko w spoinie, a rachunek da nam wytrzymałość spoiny. Wydłużenie natomiast można mierzyć tylko na próbkach, wykonanych całkowicie z materiału nałożonego. Rynienkę z metalu wypełniamy materiałem, układając elektrodę pasek przy pasku, i potem z tak powstałej bryły wytaczamy próbkę.

Przy tego rodzaju próbkach wielowarstwowych należy jednak brać pod uwagę kolejne wyżarzanie jednych warstw przez następne; podnosi to znacznie własności mechaniczne spoiny.

Dłużej zatrzymał się prelegent nad badaniami mikro i makroskopowymi, ilustrując swoje wywody szeregiem przezroczy.

Badania te pozwalają wnikać w strukturę spoiny, w układ kryształów, uwiadczenia sfery wpływów poszczególnych warstw.

Po referacie nastąpiła ożywiona dyskusja.

Inż. Pilarczyk zwrócił uwagę na dodatni wpływ Mn i Si, znajdujących się w otulinie elektrody. Odtleniają one spoinę, przechodząc w postaci tlenków do żużla.

Następnie poruszył sprawę wyżarzania drutu, stosowanego na elektrody: wbrew zdaniu prelegenta, faktem jest, że drut niewyżarzony ujawnia zawsze większy rozprysk od żarzonego.

Inż. Bieliński podkreślił duże znaczenie prób udarowości, o których prelegent nie wspominał.

Inż. Kornfeld bronił badań promieniami Roentgen'a oraz polemizował z prelegentem co do ochronnej roli CO₂. Obecność CO₂ nie dowodzi jeszcze, że spoina chroniona jest od utleniania, gdyż czynnikiem niebezpiecznym jest tlen, powstały z dysocjacji. Po dyskusji zabrał znów głos prelegent, udzielając szczegółowych odpowiedzi i broniąc twierdzeń przez siebie wysuniętych.

W prezydium zebrania zasiadali pp.: dyr. M. Gutowski, jako przewodniczący, i inż. S. Szymanowski, jako sekretarz.

*

Dn. 4 listopada 1935 r.

W dniu 4.XI. 1935 r. odbyło się zebranie odczyt. dysk. SIMP, na którym inż. J. Biernacki wygłosił referat na temat:

„Projektowanie oraz wykonywanie konstrukcji spawanych”.

Referent podzielił poruszane przez siebie zagadnienia na następujące części:

1. Spawanie tworzyw konstrukcyjnych.
2. Analiza spoiny i tworzywa.
3. Spawanie różnych rodzajów stali.

W części pierwszej referatu prelegent wskazał kilka racjonalnych sposobów spawania elementów konstrukcyjnych, (blach, prętów, rur i żelaza profilowego), poczem omówił na kilku przykładach możliwości i zakres stosowania spa-

wania w wykonywaniu części maszyn, jak: koła pasowe, zbiorniki i trójniki rurowe.

W części drugiej zanalizował spoinę i tworzywo pod względem termicznym i wytrzymałościowym.

W części trzeciej wykazał, jakie stale nadają się do spawania i jak należy je spawać, przechodząc od stali węglowych, poprzez wszystkie stale konstrukcyjne, kończąc na stalach kwasoodpornych i nierdzewnych.

Dyskusję otworzył przewodniczący zebrania, inż. Z. Dobrowolski, który omówił zagadnienie spawania kołnierzy rur.

Następnie inż. Wachniewski poruszył sprawę odporności na gięcie rur spawanych pod kątem. Inż. Jahns omawiał sprawę kosztów spawania. Inż. Zieleniewski poruszył sprawę naprężeń powstających przy spawaniu i sposobów ich zmniejszenia. Inż. Maliszewski, w związku z powyższym zagadnieniem, wyraził zdanie, że naprężenia w wypadku spawania są naogół mniejsze niż przy nitowaniu.

Prelegent odpowiedział na postawione w dyskusji pytania, poczem zebranie zamknięto.

SKARŻYSKO

Dn. 1 października 1935 r.

W dniu 1.X. b. r. na terenie oddziału SIMP w Skarżysku odbył się odczyt p. inż. T. Kosiewicza p. t.:

„Organizacja i metody pracy fabryki samochodów Fiat w Turynie”.

W zebraniu, którego przewodniczącym był p. dyr. inż. W. Jakubowski, a sekretarzem p. inż. W. Cichecki, wzięło udział 28 członków SIMP i gości.

P. inż. Kosiewicz scharakteryzował na początku swego ciekawego i bogato ilustrowanego przezroczami referatu rozwój historyczny zakładów Fiat. Następnie omówił podział zakładów na poszczególne działy i scharakteryzował obecną produkcję różnych typów samochodów.

W dalszym ciągu szczegółowo opisał budynek, w którym wytwarza się samochody. Budynek ten jest zainstalowany w ten sposób, że obróbka mechaniczna ciężkich części odbywa się na parterze, poczem części i zespoły idą kolejno do góry, aż do czwartego piętra, gdzie odbywa się montaż systemem łańcuchowym; na piątym piętrze budynku mieści się tor do jazdy próbnej, podczas której można rozwijać szybkość do 100 km/godz. Z toru próbnego samochody wykończone zjeżdżają ślimakiem na dół.

Prelegent omówił następnie celowy i bardzo jasno ukształtowany podział funkcji w zakresie odpowiedzialności poszczególnych pracowników w fabryce, który uważa za wzorowy.

Fabryka samochodów Fiat stosuje przy wykonywaniu samochodów pasowania oparte na systemie stałego wałka; po- zatem niektóre bardziej odpowiedzialne zespoły jeszcze odpowiednio dobiera. Do wykonywania próbnych samochodów fabryka ma specjalny, oddzielony od reszty fabryki, warsztat doświadczalny.

Po odczycie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. dyr. inż. W. Jakubowski, inż. I. Korzeniowski, inż. Tyszkowski i inż. Godlewski. Mówcy poruszyli wyrób narzędzi, obróbkę termiczną kół zębatach, poziom zarobków robotniczych i ruch zawodowy wśród robotników oraz stosunek procentowy w zakładach Fiat pracowników umysłowych do robotników.

*

Dn. 18 października 1935 r.

Na zebraniu został wygłoszony odczyt kol. inż. Wójcika na temat:

„Przeciąganie drutu i jego czynniki; płynięcie materiału w matrycy a jakość produktu”.

Zebraniu przewodniczył p. inż. M. Tyszkowski, sekretarzem p. inż. Szawłowski, obecnych było około 25 osób — członków miejscowego Oddziału SIMP oraz gości ze Starachowic i Skarżyska.

Prelegent wyszczególnił na wstępie czynniki, wpływające na jakość przeciąganego drutu przez matrycę, mianowicie:

- 1) kąt wierzchołkowy matrycy,
- 2) zgniot,
- 3) tarcie,
- 4) szybkość przyciągania,
- 5) twardość materiału wyjściowego,

i zaznaczył, że dziś właściwie można bez wielkiego doświadczenia praktycznego, a tylko dzięki przestudjowaniu

literatury w tej dziedzinie przeciągać z dobrym wynikiem.

Na tle szeregu wykresów i zdjęć fotograficznych prelegent szczegółowo omówił wpływ wspomnianych czynników, wskazując, że kąty około 10° — 12° dają najlepsze wyniki; jakość drutu zależy od stopnia zgniotu (im większy zgniot, tem większe R_p). Szybkość przeciągania wywiera wpływ przy szybkościach małych.

Następnie prelegent omówił płynięcie materiału w matrycy i na zakończenie odczytu — kruchość drutu, która jest wynikiem nieodpowiednich zgniotów i nieodpowiednich kątów matrycy.

W dyskusji, w której zabierali głos pp. Wende i Gokieli, poruszono sprawę kalibrowania i łuszczenia się drutu.

W odpowiedzi prelegent wyjaśnił, że kalibrowanie drutu, którego poprzednia obróbka nie jest znana, może dać utwardzenie powierzchniowe, b. niebezpieczne dla wytrzymałości. Przyczyny łuszczenia się drutu należy szukać już przy walcowaniu, a potem przy cięciu blach na druty.

Na tem pierwsza część zebrania została zakończona i przystąpiono do jego drugiej części, wprowadzanej odąd na stałe do programu zebrania; w tej drugiej części zebrania poszczególni sprawozdawcy będą krótko referowali najciekawsze nowości z działu przez siebie obranego. Zapoczątkowując takie referaty, p. Krynicki, jako sprawozdawca z działu ekonomicznego, poruszył parę zagadnień natury ekonomicznej w związku z przemówieniem przez radio p. Ministra Kwiatkowskiego. Ożywiona dyskusja, jaka się wywiązała po sprawozdaniu p. Krynickiego, świadczyła o ogólnym zainteresowaniu zebranych zagadnieniami ekonomicznymi.

*

Dn. 30 października 1935 r.

Kolejne zebranie odczytowe Oddziału SIMP wysłuchało odczytu kol. inż. M. Tyszkowski p. t.:

„Wrażenia z wycieczki do fabryk zagranicznych, wytwarzających duże prasy mechaniczne i hydrauliczne”.

Zebraniu przewodniczył p. dyr. W. Jakubowski, sekretarzem był p. inż. Szawłowski. Obecnych było około 30 osób.

Prelegent opisał zwiedzane przez niego fabryki „Atlas” w Kopenhadze i „Eumuco” w Niemczech, w pobliżu Kolonii, poczem szczegółowo omówił (ilustrując fotografiami) produkcję tych maszyn, które prelegenta szczególnie interesowały, a więc akumulatorów hydraulicznych i pneumatycznych, pomp i pras hydraulicznych — wszystko na ciśnienie robocze 200 atm (Atlas) — oraz pras mechanicznych do tłoczenia i przeciągania skorup artyleryjskich mniejszego i większego kalibru (Eumuco).

Wspomniane przez referenta fabryki posiadają urządzenia, budynki i t. p. dalekie od nowoczesnych, jednak wyroby ich stoją na b. wysokim poziomie.

Duża specjalizacja wspomnianych firm pozwoliła na osiągnięcie tak poważnych rezultatów. Organizacja handlowa fabryk jest pierwszorzędna.

W dyskusji zabierali głos pp. dyr. inż. W. Jakubowski i p. inż. Szyrowski.

*

Dn. 8 listopada 1935 r.

Zebranie wypełnił odczyt kol. inż. W. Gokieli na temat:

„Wrażenia z wycieczki do paru niemieckich i jednej belgijskiej fabryki obrabiarek oraz do fabryki „Bofors” w Szwecji”.

Zebraniu przewodniczył p. inż. M. Tyszkowski, sekretarzem p. inż. Szawłowski; obecnych było około 75 osób — członków miejscowego Oddziału SIMP oraz gości ze Starachowic i Skarżyska.

Prelegent omówił najpierw kierunki, w jakich następuje obecnie rozwój obrabiarek produkcyjnych i narzędziowych, poczem szczegółowo opisał zwiedzane przez niego fabryki oraz najciekawsze wytwarzane przez nie obrabiarki.

Omówił przytem prace następujących fabryk: Progrès Industriel w Brukseli, Karlsruher Industrie-Werke w Karlsruhe, Hahn und Kolb w Esslingen pod Stuttgartem, Kärger w Berlinie, Lindner w Wittenau pod Berlinem oraz Loewe w Berlinie.

W dyskusji po odczycie zabierali głos pp. inż.: St. Horodecki, T. Jakubowski, B. Hackiewicz i P. Wrzosek.

Z powodu późnej godziny, drugą część odczytu, t. j. opis fabryki „Bofors” w Szwecji, przełożono na następne zebranie.

PROGRAM ZEBRAŃ ODCZYTOWO-DYSKUSYJNYCH SIMP

- 2.XII. 1935 r. Inż. A. Mazurkiewicz: Organizacja bezpieczeństwa pracy w krajach zachodniej Europy.
9.XII. 1935 r. Inż. J. Tuszyński: Nowe drogi w dziedzinie paliw lotniczych.
16.XII. 1935 r. Inż. S. Nowkuński: Nowe kierunki w budowie silników lotniczych.

Następne zebranie odczytowe SIMP odbędzie się dopiero dnia 13.I. 1936 r. W tym dniu p. inż. L. Krauze wyopowie referat, otwierający cykl, poświęcony zagadnieniu tworzyw zastępczych.

INFORMACJE

Poniżej podajemy do wiadomości członków SIMP zgłoszone do Sekretariatu wakuujące posady:

Institucja wojskowa poszukuje dwóch inżynierów: inżyniera mechanika, o ile możliwe z praktyką w dziale wyrobu broni, oraz inżyniera metalurga. Pożądana, oprócz wiedzy fachowej, znajomość zasad kalkulacji przemysłowo-handlowej.

Interesujący się powyższą posadą proszeni są o zgłoszenie się do Sekretariatu SIMP.

*

Centrum Wyszolenia Lotnictwa poszukuje młodego inżyniera mechanika z grupy lotniczej do zajęcia w warsztatach w jednym z miast prowincjonalnych. Szczegóły — w Sekretariacie SIMP.

*

Fabryka maszyn na prowincji poszukuje (narazie na okres 4 mies.) inżyniera lub technika z praktyką w zakresie konstrukcji obrabiarek. Oferty należy kierować za pośrednictwem Sekretariatu SIMP.

WIADOMOŚCI OSOBISTE

Nowoprzybyli członkowie SIMP:

Arkuszewski Mieczysław, Lubicz, p. Szczerców.
Batawia Henryk, W-wa, Pl. Żelaznej Bramy 8 m. 26.
Bednarczyk Emil, Dziedzice, Kościuszki 300.
Bogusławski Stanisław, Poznań, ul. Ogrodowa 11.
Bornstein Jakób, W-wa, Marszałkowska 90.
Bydliński Kazimierz, Dziedzice, Walcownia Metali, S. A.
Czechowicz Antoni, Dziedzice, Walcownia Metali, S. A.
Cętar Franciszek, W-wa, Mochackiego 4 m. 8.
Czechott Otton Albert, W-wa, Targowa 70 m. 103.
Czarnecki Piotr, Poznań, Skarbowa 5 m. 6.
Deloff Jerzy, W-wa, Sienna 69 m. 45.
Duchniewski Stefan, W-wa, Sienna 72 m. 9.
Duniewicz Wiktor, W-wa, Al. 3-go Maja 2 m. 127.
Dymecki Jan Lech, W-wa, Grochowska 46 m. 4.
From Bolesław, W-wa, Wawelska 78 m. 9.
Gayczak Stanisław, Poznań, Rolna 19 m. 5.
Golanowski Henryk, W-wa, Wolska 53 m. 49.
Gołębiowski Edward, W-wa, Złota 38 m. 8.
Górecki Józef, Nowy Bytom, Huta Pokój.
Grosser Eugeniusz, Rzeszów — Parowozownia.
Gutowski Wacław, Wielkie Hajduki, Kolejowa 17.
Holenderski Tadeusz, W-wa, Leszno 67 m. 4.
Hrobni Florjan Stanisław, Głowno k/Łowicza, Fabryka „Norblin”, M. S. D. Oddz. VI a.
Jabłoński Lesław, W-wa, Skierniewicka 27/29.
Jagiełłowicz Piotr, Chorzów, Huta Piłsudski.
Jahns Artur, Katowice, Jagiellońska 16 m. 8.
Jarmicki Zygmunt, W-wa, Krucza 42 m. 14.
Jastalski Stanisław, Brześć n/Bugiem — Parowozownia.
Jungier Mieczysław, W-wa, Złota 36 m. 23.
Kamiński Erwin, Głowno k/Łowicza, Fabryka „Norblin”.
Kistelski Leszek, Starachowice, skr. poczt. 8.
Koliński Zbigniew, Łódź, Srebrzyńska 23 m. 47.
Kosewski Eugeniusz, W-wa, Al. Jerozolimskie 93 m. 33.

Koślacz Stanisław, W-wa, Piusa XI Nr. 47-a m. 8.
Kowalski Adam, W-wa, Chmielna 50.
Kowalski Antoni, Poznań, Niegolewskich 12 m. 4.
Krawczyński Zdzisław, W-wa, Wspólna 17 m. 6.
Księżycki Tadeusz, Starachowice — Hotel Fabryczny.
Kurylas Stefan, W-wa, Hoża 25 m. 7.
Langier Jan, Gołabki p. Włochy, ul. Wiejska 3.
Landau Marja, W-wa, Chocimska 17.
Landau Juliusz, W-wa, Chocimska 17.
Lande Henryk, W-wa, Złota 47 m. 4.
Lech Franciszek, Dziedzice, Mickiewicza 269.
Lubiński Zygmunt, W-wa, Klonowa 5 m. 39.
Lubowicki Zygmunt, W-wa, Sienna 23 m. 7.
Łobocki Aleksander, W-wa, Madalińskiego 42 m. 16.
Malewski Michał, W-wa, Orzechowska 4 m. 7.
Markowski Władysław, Poznań, Lodowa 3.
Mielczarek Stefan, Lublin, Pierackiego 3, m. 22.
Minkiewicz Józef, W-wa, Madalińskiego 91.
Niesyt Jan, Dziedzice, Staszica 136.
Oliński Alojzy, W-wa, Skorupki 5 m. 3.
Orgelbrand Bolesław, Poznań, Matejki 44 m. 5.
Pankiewicz Henryk, W-wa, Chmielna 18 m. 15.
Pawłowicz Władysław, W-wa, Wilcza 28 m. 9.
Podbielski Hieronim, W-wa, Grójecka 39 m. 139.
Prokofjew Jakób, W-wa, Konwiktorska 5 m. 10.
Przanowski Stefan, W-wa, Al. Ujazdowskie 36.
Roszkowski Jerzy, Zawiercie, Paderewskiego 59.
Rzepko-Łaski Jan, Anin p/Warszawą, Al. Krakowska 8.
Rudnicki Władysław, Poznań, Górna Wilda 107 m. 8.
Sobczak Kazimierz, Katowice, Opolska 11, Stow. Doz. Kot-
łów.
Strzeżniewski Lucjan, W-wa, Służewska 5 m. 13.
Szałajko Jan, Poznań, Składowa 12 m. 3.
Szawłowski Kazimierz, Poznań, Kręta 6 m. 6.
Szerling Władysław, W-wa, Mazowiecka 16.
Szulc Józef, Poznań, Słowackiego 42, III p.
Szyller Jan, W-wa, Grottgera 17 m. 2.
Szwejkowski Janusz, Przemyśl, Dworskiego 45.
Syski Henryk, W-wa, Koszykowa 69 m. 3.
Świątkowski Zdzisław, W-wa, Puławska 39 m. 32.
Tarwacki Jan, Katowice, Huta Baildon.
Trepka Nekanda Leszek, Nowy Dwór — Stocznia Modlińska.
Troniewski Zygmunt, W-wa, Czerniakowska 204 m. 35.
Usakiewicz Stanisław, Chorzów I, Katowicka 35 m. 7.
Wardaszk Wacław, W-wa, Al. 3-go Maja 2 m. 58.
Wiszniewski Tadeusz, W-wa, Krasińskiego 21 m. 28.
Witkowski Stefan, W-wa, Żulińskiego 4 m. 6.
Wolanowski Ludwik, W-wa, Gliniana Nr. 5.
Wolanowski Marcei, W-wa, Prózna 14.
Wróblewski Stefan, Katowice 4, Chorzowska 68.
Zalesiński Edward, Dziedzice, Walcownia Metali, S. A.
Zawadzki Marcei, W-wa, Akademicka 5.
Zemła Bronisław, W-wa, Dworska 25 m. 7.
Zwiagin Sergiusz, W-wa, Szopna 6 m. 9.
Zółtowski Kazimierz, W-wa, Dzielnia 82.
Zuczkiewicz Stanisław, W-wa, Mickiewicza 4 m. 17.

Członkowie wspierający:

Do grona członków wspierających zostały przyjęte następujące firmy:

„Huta Pokój”, Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze, Sp. Akc., Katowice, Zamkowa 3.

Norblin, Bracia Buch i T. Werner, Sp. Akc., Warszawa, Żelazna 51.

Zakłady Amunicyjne „Pocisk”, Sp. Akc., Warszawa, Mińska 25.

Skreśleni z listy członków SIMP:

Utracili prawa członkowskie zgodnie z § 17 p. 1 Statutu SIMP pp. inż. inż.:

Acht Wincenty, Radom.
Fuchs Zygmunt, Lwów.
Michalewski Stefan, Siemianowice.

Zgodnie z § 17 p. 2 pp. inż. inż.:

Komierowski Piotr, Warszawa.
Kozłowski Marjan, Ursus.
Kowalewski Roman, Warszawa.
Kurman Mieczysław, Warszawa.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Główny SIMP pozwala sobie na tem miejscu wyrazić gorące podziękowanie nast. Kolegom:

Dobrowolskiemu Zygmuntowi,
Hackiewiczowi Bronisławowi,
Moszyńskiemu Wacławowi,
Osce Edmundowi,
Stulgińskiemu Aleksandrowi,
Tyszcze Mieczysławowi,
Wójcikowi Andrzejowi,

k którzy, zrzekając się swych należności z tytułu honorarium autorskiego za prace drukowane w „Mechaniku”, w znacznej mierze ułatwili Zarządowi Głównemu pracę nad likwidacją rozrachunków tego pisma.

SPROSTOWANIE

W Nr. 9 „Wiadomości SIMP” z dnia 25 września r. b. mylnie wydrukowano w dziale członków nowoprzyjętych Piątkowski Stanisław, zamiast Piątkowski Władysław, co niniejszem prostujemy.

LISTA INŻYNIERÓW**MECHANIKÓW POLSKICH**

Nr. 7

W wyniku żmudnej i długotrwałej pracy grupy naszych kolegów w łonie Komisji Administracyjnej SIMP udało się zebrać kilkaset adresów inżynierów mechaników, wraz z danymi o ich studiach i pracy. Dane te były — w miarę ich opracowywania — ogłaszane na naszych łamach, a następnie ukazały się w wydanej na IX Zjazd IMP „Księdze Inżynierów Mechaników Polskich”.

Ponieważ zebrana dotąd lista inżynierów mechaników polskich (należących do SIMP i nie należących do tej organizacji), aczkolwiek zawiera już ok. 1500 nazwisk, nie obejmuje bynajmniej ogółu osób przynależnych do tej grupy inżynierskiej, SIMP prowadzi nadal prace nad wydobyciem danych o pozostałych, nieznanach jeszcze inżynierach mechanikach polskich. Dane te będą stopniowo ogłaszane w „Wiadomościach SIMP”, tworząc materiał uzupełniający „Księgę IMP” do czasu ukazania się jej drugiego wydania.

Poniżej rozpoczynamy druk tej listy uzupełniającej.

1. Baranowski Michał, Starszy Odbiorca Techn. Węgla Ministerstwa Komunikacji, Katowice, ul. Gliwicka 12 m. 14, r. ur. 1879, Inst. Techn. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1902.
2. Buczyński Włodzisław, Referendarz DOKP Wyd. Mech., Katowice, ul. Słowackiego 41/43 m. 22, r. ur. 1879, Inst. Techn. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1914.
3. Ciechanowicz - Lewkowicz Wanda, Biblj. Techn. Państw. Zakł. Inż.-Fabr. Metal., Ursus, Milanówek, ul. Skargi 8, Polit. Warszawa, r. uk. 1935.
4. Czajkowski Teodor, Kier. Biura Techn. Państw. Monopoli Spirytusowego, Warszawa, Inflancka 1, r. ur. 1890, Inst. Mech. i Elektrot. w Nancy, Wyd. Mech.
5. Czajkowski Jan, Inż. Ruchu Maszyn. kop. Andaluzyja, Brzeziny Śląskie, r. ur. 1908, Polit. Związkowa w Zurychu, Wyd. Bud. Maszyn, r. uk. 1931.
6. Czechowicz Jarosław, Odbiorca Techn. Węgla Ministerstwa Komunikacji, Katowice, ul. Słowackiego 41, r. ur. 1888, Inst. Techn. w Charkowie, Wyd. Mech., r. uk. 1910.
7. Czechowski Jarosław, Radca-Kier. Fabrykacji Warsztatów Portowych Marynarki Wojennej, Pińsk, ul. Franciszkańska 8, r. ur. 1893, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1920, Polit. Warszawska, r. uk. 1921.
8. Dams Alfred, Fabryka Maszyn i Odlewni Żelaza Müller i Seidel w Łodzi, Łódź, ul. St. Żeromskiego 96, r. ur. 1906, Polit. w Gdańsku, r. uk. 1933.
9. Dębski Edmund, Dyrektor Zakładów Tow. Akc. Zawiercie, Zawiercie, ul. Szymańskiego 14, r. ur. 1887, Polit. Lwowska, r. uk. 1912.
10. Dybowski Jan, Radca Ministerstwa Komunikacji, Warszawa, ul. Żorawia 42 m. 15, r. ur. 1878, Inst. Morski Inżynierów, r. uk. 1902.
11. Głowacz Jan, Kontroler służby mechanicznej Polskich Kolei Państwowych, Tarnowskie Góry, ul. Hutnicza 7, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
12. Hentschel Otton, Fabryka Maszyn i Odlewni Żelaza Müller i Seidel w Łodzi, Łódź, ul. St. Żeromskiego 96, r. ur. 1901, Polit. w Gdańsku, r. uk. 1926.
13. Hoffman Eugenjusz, Kier. Działu Zakupów w Wyd. Zasobów Dyrekcji Okręg. Kolei Państw., Katowice, ul. Opolska 5, r. ur. 1883, Inst. w Altenburgu, r. uk. 1905.
14. Hoyer Henryk, Asystent Inst. Metalurgii i Metaloznawstwa Pol. Warsz., Warszawa, Al. Frascati 10, r. ur. 1904, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1934/35.
15. Ignatowicz Stanisław, P. K. P. Kraków—Płaszów, Parowozownia, r. ur. 1908, Polit. Lwowska, r. uk. 1934.
16. Kliem Adolf, Zastępca Kier. Działu Wagonowego DOKP Katowice, ul. Wojewódzka 22 m. 3, r. ur. 1891, Polit. Lwowska.
17. Kordulasiński Andrzej, Naczelnik Oddziału Mechanicznego Polskich Kolei Państw., Tarnowskie Góry, ul. Nakielska 8, r. ur. 1899, Polit. Warszawska, r. uk. 1928.
18. Kulicki Józef, Naczelnik Służby Mechanicznej DOKP, Katowice, Plac Wolności 10a, r. ur. 1888, Polit. w Kijowie Wyd. Mech.
19. Kwiatkowski Aleksander, Odbiorca Techn. Węgla Ministerstwa Komunikacji, Katowice, ul. Gliwicka 12 m. 15, Polit. w Piotrogradzie, r. uk. 1917.
20. Langier Franciszek Jan, Kierownik Biura Fabrykacji Sp. Akc. Lilpop, Rau i Loewenstein, p. Włochy-Gotąbki, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. ur. 1926.
21. Łazarewicz Roman, Z-ca Naczelnika Warsztatów P. K. P., Katowice, ul. Słowackiego 41/43 m. 26, r. ur. 1887, Polit. Lwowska, r. uk. 1912.
22. Olpiński Tadeusz Jul. Winc., Asystent Lab. pomocy ścisłych P. W. U., Warszawa, ul. Leszno 20 m. 1, r. ur. 1909, Polit. Warszawska, Wyd. Mech., r. uk. 1932.
23. Paczkowski Stefan, Naczelnik Służby Zasobów P. K. P., Katowice, ul. Kościuszki 50 m. 8, r. ur. 1883, Wyższa Szkoła Budowy Maszyn w Kolonji, r. uk. 1906.
24. Pawłowski Wiktor, Naczelnik Oddz. Mechan. DOKP Rybnik. Rybnik, ul. Kościuszki 60, r. ur. 1878, Inst. Technolog. w Petersburgu, r. uk. 1902.
25. Piętka Jan, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państw., Katowice, ul. Słowackiego 41 m. 20, r. ur. 1885, Instytut Technolog. w Charkowie, r. uk. 1912.

„Przegląd Mechaniczny” wychodzi 2 razy mies. Przedpłata w kraju (z przesyłką): kwart. zł. 10, półr. zł. 20, roczna zł. 40, zagr. (z przesyłką) zł. 60 rocznie. Ceny ogłoszeń podaje Administracja na żądanie.

Wydawca: STOW. INŻ. MECH. POLSKICH
Redaktor odp. inż. CZESŁAW MIKULSKI, SIMP

Adres Administracji: Warszawa, ul. Czackiego 3 (gmach Stow. Techn.) m. 22, telefon 281-85
Redakcja: (Czackiego 3/5 m. 22) otwarta codziennie od godz. 12-ej do 13-ej (telefon 244-78)

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska”, Warszawa, Szpitalna 12, telefon: 272-06, 587-98, w dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism Sp. z o. o.